KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Stycznia. — Rok 1848. Czwartek. № 26. Jutro, Śty Karol W. C. Wschód słońca g.7, m.48. Zachód g.4, m.39.

Śty Polikarp, Biskup *Smyrneński*, którego Kościół Śty w dniu wczorajszym wspominał, był uczniem Śgo Jana Ewangelisty. Poniósł śmierć męczeńską w r. 166 po N. C., a 95 życia swego. Śty Ireneusz Biskup *Lugduński*, był uczniem Śgo Polikarpa.

Heroldja Królestwa Polskiego. — Podaje do powszechnej wiadomości, że N. PAN Najmiłościwiej raczył zaszczycić swym podpisem w d. 9/21 Kwiet: i 19/31 Sierp: r. z., Dyplomata na Szlachectwo dziedziczne, służyć mające dla następujących osób: Berskiego Fr: Jenerała-majora korp: Komunikacji lądowych i wodnych, z herbem Bersin. Braun Jana b. Podpułkownika Gwardji b. Wojska Pols:, Dyrektora Kancelarji w Wydziałach po b. Komisji Rzą: Wojny pozostałych, z h. Zasługa. Brzezińskiego Wojciecha, Referendarza Stanu, Członka Komisji Rz: Sprawiedliwości, z herbem Godzisław-Gryf. Budziszewskiego Fran:, Sędziego Trybunału Cywilnego Gub: Lubelskiej, z herbem Budzisław. Dziarkowskiego Kazim:, Naczelnika Kancelarji Dyr: Ubezpieczeń, z herbem Modlibor. Gautier Anto:, Radcy St:, Szefa Biura w Wydz: po b. Komisji R. Wojny pozostałych, z herbem Bożydar. Glass Edw: b. Prezesa Trybunału Cywil: 1ej Instancji b. Guber: Kaliskiej, z herbem Prawda. Kawki Fr:, p. o. Szefa biura w Wydziale Zaciągu Wojskowego, z herbem Pilzno. Kozubowskiego Alexandra-Ludwika, Budowniczego Rządowego przy Dyrekcji Ubezpieczeń, z herbem Zamora. Michaelis Hieronima, Radcy Kolegjalnego, Starszego Ordynatora Warszawskiego Wojennego Szpitala, z herbem de Hening. Sauvé Ludwika-Franciszka, Doktora Medycyny, Lekarza Dywizyjnego byłego Wojska Polskiego, z herbem Sauvé. Wołowskiego Teofila-Remigjusza-Michała-Franciszka, z herbem Prawiła; które to Dyplomata w Kancelarji Heroldji na żądanie interesentów, i za ich pokwitowaniem, wydane być mogą.

Mikołaj Junosza *Łempicki*, b. Dziedzic dóbr Błędostów, przeżywszy lat 72, przeniósł się do wieczności. Pozostałe Dzieci i Wnuki w ciężkim żalu pogrążeni, zapraszają dalszych Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację ciała jutro o godz: 5tej po połud: z Kaplicy XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno, na Smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Dnia 24 b.m. przeniosła się do wieczności ś.p. Franciszka *Lisowska*, Wdowa, lat 90 licząca, pozostawiając Dzieci i Wnuków.

Wczoraj liczny poczet Krewnych i Przyjaciół, po części nawet z dalekich stron przybyłych, zgromadził się w Kościele Ewangelicko-Reformowanym, dla oddania ostatniej posługi Chrześciańskiej, ś. p. Janowi Samuelowi Dobrogost *Karczewskiemu*, którego zwłoki w tymże dniu z Sielca Guber: Płockiej do Warszawy sprowadzone zostały. Smętny śpiew uczniów szkoły reformowanej rozpoczął w Kościele ten smutny obrządek; poczem Przewielebny JX. Radca *Spleszyński*, Pastor Parafji, wymownym głosem skreślił żywot zawcześnie dla Rodziny i Przyjaciół zgasłego, i wykazał, ile ś. p. Karczewski potrafił prawdziwemi cnotami chrześciańskiemi i pojęciem stanowiska, jakie w społeczeństwie zajmował, zasłużyć sobie na rzetelny szacunek, który go ze wszech stron otaczał. Zwłokom zmarłego towarzyszyli Rodzina i Przyjaciele na Smętarz Reformowany, gdzie znikome szczątki zgasłego na wieczny spoczynek złożone, a Kapłan w Jego imieniu osieroconą Rodzinę i Przyjaciół pożegnał.

Wóz wagonowy. Każdy poznaje, że najpożądańszem by było przeniesienie biegu wagonów z kolei żelaznej do wozów biegających po kolei ziemskiej, gdyż wagony swoją szykownością aż do ostatniego zdarcia wozy zwyczajne daleko przewyższają, które nigdy razem nie drą się, ale w częściach swoich psują. Lecz wagony mające drogę co do położenia i kierunku niezmienną, mają także ramy na osiach ruchomych zbudowane sposobem węgielnym stale, niezmiennie, które chociaż na drodze żelaznej zupełną szykowność wozowi nadają, jednak sprowadzone na drogę ziemską, nader zmienne położenie i kierunek mającą, od razu by połamały się, i żadnegoby zwrotu wozowi nie dopuściły. Dając wszakże ramom połączenie ruchome z drągów drewnianych i łańcuchów żelaznych składające się, otrzymamy wszelkie zwroty łatwe, i wóz jak najlżej ze sprzężajem pójdzie, oraz szykowność aż do ostatniego zdarcia, tocząc się jak pierścionek mieć będzie. Na sposób więc obracania się razem osi z kołami, mogą być budowane bryczki na łańcuchach wiszące, wozy piwowarskie, oraz do wożenia cegieł, mąki, drzewa, i wszelkich posług gospodarskich służące. W wozach takich wypadają koła wysokie, a ciężar na pokładzie na łańcuchach wiszącym nizko przypada. Odpowiada to więc warunkom lekkości wozu i łatwości kładzenia ciężaru. Wóz taki nie potrzebuje smarowidła, nie podlega żadnemu wywrotowi, oraz lekko ciężar zawieszony na łańcuchach niesie, a zatem beczki obijać się ani cegły tłuc nie mogą. Życzący sobie, mogą widzieć model na dziedzińcu Banku Polskiego, a do bliższej rozmowy, albo do Redakcji Gazety Codziennej od godziny 10ej do 12ej udadzą się,

albo na Pragę pod Nr 259 do domu Wojcickiego, na targ wieprzowy, gdzie prócz tego, budowę Soch, Radeł i Obsypników, z ulicy Zakroczymskiej przeniosłem. — J. *Żochowski.*

Księgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nro 486, odebrała tom 1szy zapowiedzianego dzieła p. t. *Zamek Krakowski*, przez Autora *Listopada.* Toż samo dzieło otrzymały Księgarnie Hen: *Natansona* na Krako:-Przedm: Nro 442; Fr: *Spiess* i *Spółki* przy ulicy Senatorskiej Nro 460, i Ign: *Klukowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej Nr 497c; o czem Szano: Prenumeratorów zawiadamiają.

Pojutrze Bal w *Resursie Kupieckiej;* na który bilety jutro od godz: 3ej z południa, a pojutrze od 10tej z rana, będą wydawane w domu Resursy.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od L... dla ociemniałych zł. 2, na intencję *przyrzeczenia.* Złożono w tejże Redakcji od A. W. zł. 5, dla rozdania ubogim, na intencję A. S. M. Złożono oraz od H. W. zł. 8 dla Kaleki w domu Elerta.

Łaskawa Maseczka, która na zeszłej czyli 4tej maskaradzie raczyła wręczyć mi list adresowany do Pana S. Z. (a mojego najukochańszego Narzeczonego), niech nie zechce odmawiać mi tej grzeczności, i raczy być na następnej czyli 5tej maskaradzie, a stosowną dam jej odpowiedź. — *S. Z.*

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Panu Jowialskim*, przywołani Wszyscy.

Dnia 14 b. m. w Gubernji Radomskiej, zeszła z tego świata po długiej i ciężkiej słabości, w późnym już będąca wieku, JW. Aniela z Kitlińskich *Bukowiecka;* Pani znacznych włości, pochodząca ze znakomitej w Polsce rodziny, pełna zasad religijnych a razem wspaniałych i szlachetnych uczuć. Pozostałe po niej Dzieci straciły z nią najlepszą Matkę, towarzystwo miłą w niej osobę, a domownicy i nieszczęśliwi nader gorliwą opiekunkę. Ci wszyscy nieutuleni w żalu, wspominać Ją nieprzestaną z poszanowaniem, wdzięcznością i błogosławieństwem. Pokój wieczny Jej duszy! i kiedy wszyscy umierać z czasem musiemy, bodaj każdy mógł zasłużyć na takie w świecie wspomnienie, a życie jego byłoby w pamięci świata wieczne. Zwłoki tej Pani, zostały z przyzwoitym obrządkiem złożone na wieczny spoczynek w grobie familijnym, będącym przy Kościele parafjalnym w *Mniszku*, w Gubernji i Pcie Radomskim. — *Przyjaciel wielce obowiązany tej Rodzinie.*

Anglja. — W połowie b. m. spodziewano się kilku festynów u dworu w Windsorze. — I w Hrabstwie *Kler* w Irlandji, mianowicie w mieście Ennis, ustanowiono sąd specyalny. W Hrabstwie *Królewskiem* wykradziono córkę jednemu dzierżawcy, w celu uzyskania od niego okupu. — Ocaleni z rozbitej fregaty *Awendżer*, opowiadają szczegóły następujące: Statek 20go Grud: o 10ej wieczorem, niespodzianie uderzył o skałę *Sorelli.* Komin i maszt przedni natychmiast runęły w morze, Kapitan *Napier* i zawiadowca *(Master)*, którzy skoczyli na futrowanie kół, wpadli także w morze i utonęli; prawie wszystkie łodzie podruzgotały się, osada zdawała się odurzoną tak nagłem nieszczęściem, i była pozbawioną wszelkiej pomocy. Porucznik *Rooke* z 7miu towarzyszami skoczył w łódź jedną, a gdy w godzinę później oglądał się za statkiem, pomimo widnej nocy, nie spostrzegł ani śladu; przypuścić zatem można, iż statek niebawem zatonął.

Francja. — Xiążę *Joinville* (Zuęwil) z przyczyny słabości, odłożył swój wyjazd do Brazylji. — W porcie Dunkierki urządzone zostaną magazyny składowe. — Margrabia *d'Epinay de Saint Luc*, został przez Sąd oddalony ze swoją skargą, przeciw Alexandrowi *Dumas*, jakoby tenże w jednym ze swoich romansów, zbaczając z prawdy historycznej, ubliżył charakterowi przodków Margrabiego. — *Abdel-Kader* w liście do Króla, wprawdzie poddaje się zupełnie jego łasce, ale prosi zarazem, aby go nie rozłączono z rodziną i z osobami, które dobrowolnie towarzyszyły mu do Francji. — Ministerstwo przewiduje znaczną opozycję przy naradach nad adresem w izbie Deputowanych; niektórzy członkowie tejże izby, koniecznie chcą w adresie umieścić paragraf o moralności. — *Lamartine* przybył na posiedzenia izb do Paryża. — Aresztowany Notarjusz *Outrebon* (Utrbon) prawnie już jest usunięty z swego urzędowania. — P. Paweł *Royer Collard* (Roje Kolar) Dziekan fakultetu prawnego w Paryżu, stawiony będzie przed Sądem, za oczernienie Urzędnika, jakoby dopuścił się przedajności. — Zbijają wieść, jakoby zgasła Xżniczka *Adelajda* zostawała w związku morganackim z Jenerałem *Athalin.* Tenże Jenerał w roku 1837 zaślubił wieśniaczkę z swego rodzinnego miejsca (Alzacji), w Kościele zamkniętym, i w obec Królowej, która naocznie chciała przekonać się, iż Jenerał swojej kochance nadaje imię żony. — P. *Berryer* (Berje) zasłabł. — Bogaty kapitalista w Paryżu P. *Verder* umarł, przeżywszy lat 89; w testamencie swoim zapisał summę 1,500,000 fr. na założenie domu przytułku dla podeszłych i podupadłych Lekarzy, Prawników, Profesorów i Literatów. — Baron *Bussiere* (Bjusjer) Poseł przy dworze hollenderskim, mianowany Posłem przy dworze neapolitańskim.

Hiszpanja. — Pisma madryckie napełnione są teraz pochwałami *Espartera*, i wyliczaniem jego czynów wojennych; co do dostojeństwa stawiają go nawet na równi z Królową *Krystyną.* — Jenerał Manuel *de la Koncha*, na którego głowę *Espartero* wyznaczył na-

grodę, zapominając o przeszłości, pierwszy pośpieszył na jego powitanie, i uścisnął mu rękę. Pisma opozycyjne zapewniają, że Królowa prosiła Xcia *Witorji*, aby często ją odwiedzał; podług pism ministerjalnych, całe jego posłuchanie trwało tylko 5 minut. — P. *Buschenthal* spółoskarżony z Panem *Salamanką*, wyzwał Pana *Pidal* na pojedynek; ale otrzymał odpowiedź odmówną. — Pomimo mrozów, Królowa codziennie po zachodzie słońca odbywa przejażdżki konne do Prado. Jeden z jej Lekarzy P. *Sanchez* od czasu attaku, jakiego Królowa w ostatnich dniach doznała, zajął mieszkanie w pałacu, aby na zawołanie mógł udzielić pomocy. — Xiężna *Seza* córka Infanta Don *Franciszka*, nie wyprawiła jeszcze chrzcin swojemu przed miesiącem narodzonemu dziecku, z przyczyny, iż Rząd nie chce zezwolić, aby mu nadała swoje rodzinne nazwisko *Burbon*. Napróżno Xiężna przytacza przykład, iż dzieci Pana *Munioz* i Królowej *Krystyny*, mają nazwisko »Munioz y Burbon," odpowiedziano jej, że Xżna z Królową *Krystyną* równać się nie może. — 3go b. m. odpłynęła z Malagi wyprawa do wysp Zafaryńskich; odprowadził ją Jenerał *Serrano*, który nazajutrz spodziewany był z powrotem. — Jenerał *Pavia* dowodzący w Katalonji, w ciągu jednego tygodnia kazał rozstrzelać przeszło 100 jeńców karlistowskich; ten barbarzyński rozlew krwi nie wzniecił ani jednego głosu oburzenia w dziennikach madryckich. — Rzeźbiarz Franciszek *Perez*, wykonał popiersia Króla i Królowej, odznaczające się zupełnem podobieństwem. — Jenerał Józef *Fulgosio*, mianowany Jenerał-Kapitanem Nowej Kastylji; a Brygadjer *Barrenechea* dotychczasowy Gubernator w San Sebastyan, Gubernatorem Madrytu.

Niemcy. — Gazeta powszechna pruska, ogłosiła sprawozdanie z posiedzenia komitetu Stanów połączonych pruskich w dniu 18 b. m. Tegoż dnia jako w rocznicę ustanowienia orderu Czarnego Orła, odbyła się w sali rycerskiej królewskiego pałacu w Berlinie, inwestytura Ministra *v. Rother*, jako członka tegoż orderu; Król osobiście ozdobił go łańcuchem orderowym; następnie zgromadziła się kapituła w czerwonej sali axamitnej, po czem członkowie zaproszeni zostali do królewskiego stołu. — 21go b. m. wybuchł pożar w pałacu Rzeczywistego Tajnego Radcy Hr: *Redern* w Berlinie; rychło jednak ogień ugaszono. — 20go b. m. spłonął w *Szczecinie* skład na dziedzińcu kolei żelaznej stargardzko-poznańskiej; szkodę szacują na 300,000 zł.; mnóstwo towarów spłonęło. — Xztwo Sasko-Koburgscy *Gotha*, udają się przez Berlin do Londynu, z odwiedzinami do Królowej *Wiktorji*. — Żandarmerja w obwodzie *Altenkirchen* pojmała ślusarza z *Iserlohn*, który fałszował hannowerskie georgdory.

Włochy. — Dziennik rzymski donosi: Monsignor *Amici*, mianowany papiezkim Ministrem spraw wew:; Kardynał *Antonelli* mianowany będzie Ministrem spraw zagr: i Prezesem Rady; Monsignor *Sbaretti* Sekretarzem Rady Ministrów, a Monsignor *Pantini* Wiceprezesem stanu.

Rozmaitości. — Kramarz z miasta *Hall* w Belgji, pozwany został przed Sąd w Bruxelli za to, że do mierzenia wstążek, używał ramienia swojej żony; a zatem popadł w karę kontrawencyjną za używanie miary *nieostęplowanej*. Sąd uwolnił jednak oskarżonego, ponieważ tenże usprawiedliwił się, iż nie jego wina, jeśli jego żona nie dała ostęplować swojej miary. — Najstarszy syn byłego hajtyjskiego Króla *Krysztofa*, osadzony jest w areszcie w Bruxelli, za dług 2508 fr:. Jego żona i dzieci są w niedostatku; otworzono składkę, aby jego wierzycieli zaspokoić. Wiadomo, iż Król *Krysztof* za panowania *Napoleona* we Francji, wzniecił w San Domingo powstanie, które pochłonęło jeden z najdzielniejszych korpusów francuzkich, i przeszkodziło *Napoleonowi* uskutecznić swój zamiar wylądowania w Anglji. — Nowa opera Kompozytora *Heinze* p. t: *Ruina Tharandu*, ma w Wrocławiu ogromne powodzenie. — W Paryżu uzyskano nowy gatunek winogron, wydających najprzedniejszy szampan musujący, naturalny, przechodzący ze wszech miar podobne wino fabrykowane. — Dwór Królowej *Wiktorji* wydaje rocznie: na chleb 14,260 talarów; masło, ser i jajka 30,790 talarów; mleko i śmietankę 10,346 tal:; mięso 66,304 tal:; drób 25,431 tal:; ryby 13,790 tal:; korzenie 32,508 tal:; oliwę 12,551 tal:; owoce i cukry 12,187 tal:; jarzyny 3409 tal:; wino 33,950 tal:; likiery 12,901 tal:; piwo ang: i porter 19,677 tal:; świece woskowe 13,839 tal:; świece zwyczajne 1253 tal:; lampy 29,162 tal:; drzewo i węgle 47,943 tal:; papier, gazety i materjały piśmienne 5768 tal:; wyroby tokarskie 2632 tal:; towary mosiężne 6230 tal:; porcelanę i szkło 9282 tal:; płótno 7595 tal:; bieliznę do noszenia i stołową 21,910 talarów. Wszakże za wiarogodność tych cyfer nie ręczemy. — Dama podeszłego wieku usłyszawszy od *Salezzy de Pedrada* pochwały swojej piękności, uczyniła mu uwagę, iż starość jakoś nie zgadza się z pięknością. Grzeczny *Salezza de Pedrada* odpowiedział: »Mówiemy zwykle: *piękna jak Anioł*, a wiadomo, że Anioły są najstarszemi istotami na świecie." — »Która teraz biła godzina?" pytała pewna Pani nowo-przyjętej sługi, słysząc zegar zamkowy bijący godziny. »*Dwudziesta*," odpowiedziała sługa. »Jakto *dwudziesta?*" »A tak proszę Pani, dziesięć razy wybiło na Zamku, dziesięć u Pijarów, to razem dwadzieścia."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boski Henr: Oby: z Grabic; Chmielewski Naczel: Komory z Kalisza; Czapski Stan: Oby: z Małopola; Grzymała Win: Oby: z Obrowca; Kosowski Tad: Oby: z Gub: Wołyńs:; Miniewski Włady: Obyw: z Wilczogóry: Potulicki Kacp: Hr. z Obór; Popławski Leon Radca Stanu z Sernik; Puszet Józ: Baron z Małopola: Rakowiecki Major z Brześcia Lit:; Szultz Jak: Oby: z Pruss; Trautweter Bernard Baron z Przegalin; Zawisza Aug: Oby: z Soboty. (G. P.)

DONIESIENIA.

DOBRA KUCZYN w Pow: Łomżyńskim, Gub: Augustowskiej położone, składające się z 5u Folwarków, obfitujące w grunta pszenne, łąki, pastwiska, lasy: sosnowe, brozowe, olszowe i dębowe, towarne. Powyższe Dobra przecięte rzeką Nurcem, na której dwa Młyny wodne do tych dóbr, i Propinacja z 5 karczem, są do sprzedania z wolnej ręki. O szacunku których, jako też o osobie mającej prawo sprzedania, w każdym czasie na gruncie dowiedzieć się można.

NORBLIN ET COMP.

Fabryka wyrobów srebrem i złotem platerowanych.

Powiększenie naszej fabryki, od lat wielu znanej pod tą firmą, spowodowało nas do założenia oprócz istniejącego już Składu tych wyrobów przy ulicy *Bielańskiej* Nro 608, nowego przy ulicy *Krak:-Przedmieście* Nro 444, wprost odwachu przy Kościele XX. Bernardynów (w miejscu gdzie był dawniej sklep kwiatów sztucznych P. Lotha); w którym to Magazynie zgromadziwszy najrozmaitsze przedmioty do powszechniejszego użytku, wyrobione podług najnowszych wzorów zagranicznych, a zalecające się okazałością, wytwornym gustem, fasonem i doborem od największych sztuk aż do najdrobniejszych szczegółów, mianowicie: w sprzętach *kościelnych*, *salonowych*, *tualetowych* i t. p.; z przedmiotów takowych, przy nowem udoskonaleniu naszej fabryki, jesteśmy w możności wszelkie Wyroby sprzedawać po *cenach umiarkowanych*, ażeby je uczynić jak najprzystępniejszemi dla wszystkich, pragnących z oszczędnością nabywać rzeczy piękne i sobie użyteczne. Mamy nadzieję, że Szanowna Publiczność, zaszczycająca nas od dawna łaskawem zaufaniem swojem, przy zwiedzaniu tego nowo urządzonego Magazynu, starania nasze sprawiedliwie oceni.



W Suwałkach w M. Guber:, przy ulicy pryncypalnej, iest DOM do sprzedania, masyw murowany, o 2ch Połowach, 4ch kompletnych mieszkaniach o piętrze, suterenami, z 3ma gankami i balkonem żelaznym, z 2ma kramami, oficyną murowaną o piętrze, stajnią, wozownią, komórkami na skład drzewa i piwnicami. Przynosi rocznego dochodu rs. 513; podatków płaci się w rok rs. 37 k. 55; życzący kupić, może się zgłosić w Warszawie do P. Narbutta przy ul: Bugaj Nr 2585, lub do P. Kaczkowskiego przy uli: Bednarskiej pod Nr 2678 lit: B, na 2m piętrze, a w Suwałkach do Aplikanta P. Nagórki, od których wiadomość o kupnie zasięgnąć może.

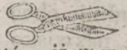
Dobra MIĘDZYLEŚ z przyległościami, 4ry mil od Warszawy położone, z wszelkiemi użytkami do tychże należącemi, są do wydzierżawienia z wolnej ręki, od Sgo Jana r. b. Wiadomość powziąść można u P. J. Vieveger pod Nr 1141, ulica Żelazna, lub też u P. Zambrowskiej pod Nr 500, w Warszawie, w Hotelu Gersza.

Obstalunki na dostawę TORFU na opał, z kopalni w Słupnie za Pragą, przyjmują się ciągle: 1) w handlu Rękawiczek P. Biernackiego przy ulicy Miodowej, w domu Kochanowskiego; 2) u Rękawicznika P. Benisz przy ul: Nowy-świat, naprzeciw ulicy Stokrzyzkiej. Cena jednego furgona dużego Rsr. 5. Cena fury zwyczajnej jednokonnej Rsr. 2, z dostawą na miejsce wskazane.



Do sklepu Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370, nadszedł świeży transport CUKRU i różnych gatunków Mączek cukrowych, a mianowicie: Mączka biała, białością i dobrocią odznaczająca się, których tamże w większych ilościach jako i częściowo nabyć można. — Tamże złożono w komis do sprzedania PODUSZKĘ haftowaną perełkami.

Ośm włók LASU, dwie mile za Łowiczem, przy szose, 3½ mili od Wisły, jest do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami. Przytem może być pozwolony przez czas poręby: dwór, stajnia, wozownia, ogród warzywny, fruktowy i wiele innych dogodności. Bliższą wiadomość powziąść można w domu WW. Młokosiewiczów, naprzeciw OO. Reformatów Nr 468, ulica Senatorska, w oficynie frontowej, na 1m piętrze, po lewej stronie schodów, lub u Rządcy domu.



Po ciężkiej kilko-miesięcznej mojej i dzieci moich chorobie, mam zaszczyt uwiadomić interesentów, iż w warsztacie moim przy Starem Mieście róg ulicy Sto-Jańskiej Nr 8, robić będę za nader małą opłatą, wszelkie Ubiory Męzkie, podług najnowszych żurnali, jako to: Paltosaki zimowe, po zł. 18; Algierki, zł. 18; Tużurki, zł. 14; Fraki, zł. 16, i t. p. Wszakże kunszt mój wydoskonalony, już był przez wiele osób Publiczności pismami ogłoszony, więc spodziewam się, że i teraz Sz: Publ: swojem zaufaniem zaszczycić mnie raczy.— J. *Mossakowski*, Majster Krawiecki.



Fr. Mikuła, Majster OBUWIA MĘZKIEGO, przeniósłszy swój warsztat z ul: Niecałej na Długą, do domu Kohnowej Nr 587, obok pałacu dawniej Nowakowskiego dziś W. Błeszyńskiego, naprzeciwko Zajazdu Lasockiem zwanego, poleca się dalszym łaskawym względom JWW. i WW. Obywateli, którzy go dotąd zaufaniem swojem zaszczycali, zapewniając ich, że jak dotychczas tak i nadal, wszelkie obstalunki z największą dokładnością i wymaganym pośpiechem wykonywać będzie. — Posiada także zapas gotowych Butów i Trzewików balowych, któremi w każdym czasie Szan: Publicz:, za pomierną cenę służyć może.

Nagrody Zł. 100. — Zgubiono przy bramie Saskiego Hotelu PIERSCIONEK złoty, z emalją i brylantem, ważącym 3 ćwierci karata; w środku Pierścionka napis: 7go Dekabrja 1843 goda. Kto zwróci takowy do Rządcy Hotelu Saskiego Pana Łuby, otrzyma powyższą nagrodę.

Dozór Magazynu Rządowego Drzewa, wypełniając reskrypt Komisji Rząd: Prz: i Skarbu z d. 18/30 Grud: 1847 r. Nr 115763/33177, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) r. b. o godzinie 11 z rana, w Biurze swem przy ul: Bugaj pod Nr 2602 i 3, sprzeda więcej dającemu, Browarki sosnowej murszywej sztuk 446, krótkiej sztuk 170, czyli razem sztuk 616, od kwoty zniżonej na Rsr. 840 k. 61. Każden przystępujący do licytacji, będzie obowiązany złożyć Rsr. 80 na wadjum. Warunki przedlicytacyjne i wykazy drzewa, codziennie do godz: 3ej z południa w Biurze jego, a drzewo na placu Magazynowym przejrzeć może. — Kontroller, *Krysiński*

Dziś rano zimna stopni 21. Wczoraj w południe 11.

TEATR ROZMA:. Jutro, 1szy raz nowa Kom: *Opieka wojskowa.*

Jutro w Handlu *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Szczupak, Sandacz, Lin, Okoń, Węgorz, i t. p.— Obiad postny i mięsny.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Zając, Indyk faszero:, Kapłon, Polędwica, Rozbef, Kotlety, Szczupak po radziwiłłowsku, Sandacz z jajami, Karp na szaro, Okoń smażony, Lin z kapustą, Kołdony Litews:.